

DZIENNIK WILEŃSKI

GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto P. K. O. Nr. 700.206.

Rok XXI.

Wilno, Poniedziałek 4 Października 1937 r.

Nr. 273

DO JESIONKI
kapelusz włochaty



Mieszkowski

WILNO, MICKIEWICZA 1

Czy pochwała Witosa jest zbrednią?

Sensacyjny proces dziennikarza pomorskiego

W dniu 15 sierpnia 1936 r. odbył się w Grudziądzu zjazd Związku Halerczyków, Stron Ludowego, Stron Chrześc. Demokracji i N. P. R. Na zjeździe odczytano rezolucję, której tekst przywiózł był b. senator z N. P. R. dr. Michejda, a odczytał ją wydawca „Gazety Grudziądzkiej”, p. Kulerski.

Według odczytanego na rozprawie apelacyjnej wyroku, prokuratura SO. w Grudziądzu dopatrzyła się w ogłoszeniu następujących ustępów tej rezolucji zbrodni z art. 154 § 2 kk. karalnej więzieniem od 6 miesięcy do 10 lat:

„Zebrani stwierdzają, że nie opuszczają ani nie wyprą się emigrantów politycznych, którzy cipią nie za swe czy-

ny osobiste, przesyłają im jak najserdeczniejsze pozdrowienia oraz zapewniają, że w walce o sprawiedliwość i prawo nie spoczną tak długo, dopóki nie wytworzą w Polsce takich warunków, które by im daly pełne zadośćuczynienie i umożliwiły im powrót... Dlatego zgromadzeni żądają zlikwidowania praktyk administracyjnych, działających społeczeństwo na uprzywilejowanych i pozbawionych praw przynależnych, w czym prokuratura dopatrzyła się występków również z art. 170 kk.”

Obu oskarżonych bronił przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu adw. dr. Ossowski z Torunia, który m. in. powołał się na wyrok w podobnej sprawie przeciwko redaktorowi „Słowa Pom.”, p. Dolackiemu, która

przeszła przez trzy instancje, a w której red. Dolacki został uniewinniony. W Grudziądzu oskarżeni zostali uwolnieni.

Przeciwko temu wyrokowi wniosła prokuratura apelację. Na jawnej rozprawie we wtorek 28 września r.b. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko obrony oraz sądu grudziądzkiego, iż pochwała osoby Witosa, niekoniecznie mieści w sobie pochwałę występków, za który Witos został zasądzony, skoro rezolucja o tym występku nic nie wspomina. Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok uniewinniający I. instancji, nakładając koszty na skarb państwa również za II instancję.

Obronę przed Sądem Apelacyjnym wnosili za Kulerskiego adw. Szajna z Poznania, za dr. Michejdę adw. dr. Ossowski z Torunia, który podniósł, że działalność Witosa nie wyczerpuje się jedynie udziałem jego w kongresie Centrolewu w roku 1930. On to bowiem jeszcze przed powstaniem Komisji Likwidacyjnej na czele zgromadzenia posłów Małopolski w roku 1918 ogłosił Małopolską jako część integralną niepodzielnej i niepodległej Polski. Witos odmówił udziału swego w samowładnym rządzie lubelskim, stanął na czele rządu zjednoczenia narodowego podczas najazdu bolszewickiego w roku 1920 i jako premier udawał się w pierwsze linie bojowe, aby zagrzewać chłopów żołnierzy do walki z bolszewikami. Trzy razy był premierem.

Tych faktów nie można wykreślić z jego życia i historii niepodległej Polski i za to też nie można odmówić Witosowi pochwał, jak to czyni inkr. rezolucja, uchwalona przez jego zwolenników.

Składki i ofiary na Stronnictwo Narodowe w Wilnie należy wpłacać na konto P. K. O. Nr. 700-582.

Francja i Anglia proponują Mussoliniemu konferencję w sprawie Hiszpanii

LONDYN 2.10. Wspólna nota francusko - brytyjska proponująca Włochom rokowania w sprawie wycofania obcych oddziałów z Hiszpanii, uzgodniona ostatecznie pomiędzy Londynem a Paryżem w dniu wczorajszym, doręczona została dzisiaj po południu przez ambasadora brytyjskiego lorda Pertha i francuskiego chargé d'affaires Blondena włoskiemu ministrowi spraw zagr. Ciano.

Nota zawiera około 600 słów i zredagowana ma być w sposób ogólny. Zaprasza ona Włochy bez u-

stalania miejsca i czasu jedynie do wspólnych rozmów na temat szybkiej likwidacji obcej interwencji w Hiszpanii i wynikającej z związku z tym ewentualności przyznania praw komatantów stronom walczącym w Hiszpanii.

Dzisiejszy „Popoli d'Italia” pisząc o nocie angielsko-francuskiej podkreśla, iż projektowana konferencja nie powinna odbyć się bez udziału Niemiec. Biorąc pod uwagę iż „Popolo d'Italia” jest najbliższym rządem pismem, należy wątpić w powodzenie inicjatywy Anglii i Francji.

Bombardowanie Walencji i Gijon

SALAMANKA 3.10. Według komunikatu kwatery głównej gen. Franco na froncie asturyjskim zajęto wioski Soto, Abamia, Losertal, Benedia, Isongo, Cueto i Intriago.

W prowincji Leon jedna z kolumn zajęła pozycję na Pinao, wyniosłości znajdującej się na wysokości 1700 mtr. ponad poziomem morza. Inna kolumna wkroczyła do Los Logos.

WALENCJA 3.10. Dzisiaj o g. 6 rano, jak donosi korespondent Hava, dwie eskadry powietrzne pow-

stańcze 3-krotnie bombardowały miasto, unosząc się na znacznej wysokości. Liczne bomby padły na dworzec i sąsiadujące z nim dzielnice. Liczba ofiar jest znaczna.

BOMBARDOWANIE PORTU W GIJON

ALAMANKA 3.10. Lotnicze eskadry powstaniec bombardowały wczoraj trzykrotnie objeły wojskowe i port w Gijon. Jeden ze statków stojących w porcie został zatopiony.

Echa łomżyńskich zająć antyżydowskich

Przed Sądem Apelacyjnym odbył się ostatni z cyklu wypadków łomżyńskich w roku 1936 proces 17 narodowców, oskarżonych o udział w zbiegowisku publicznym w Sniadowie pod Łomżą.

W czasie jarmarku wybuchła sprzeczka a następnie bójka pomiędzy grupą handlarzy żydowskich a przybyłymi na jarmark chłopami. W ruch poszły kij i kamienie, przy czym kilku żydów poturbowano, niszcząc a przewracając stragany i kramy, oraz wybijając szyby w sklepach i domach żydowskich.

Na miejscu zająć zatrzymano 17 osób, z których Sąd Okręgowy skazał 7-miu po 6 miesięcy bezwzględniego aresztu, pozostałych 10-ciu skazano na taką samą karę, lecz wykonanie jej zawieszono.

Od wyroku skargę apelacyjną złożył prokurator, domagając się wyższego wymiaru kary na skazanych bezwarunkowo, oraz zniesienia dobrodziejstwa zawieszenia kary dla pozostałych. Sąd Apelacyjny oddalił skargę prokuratora i wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Kluby i klubiki w Sejmie

Z okazji pierwszego, w Sejmie zaplanował ruch. M. in. ogłoszono oświadczenie ideowe tzw. Porozumienia Katolicko-Narodowego, w skład którego wchodzi 30 posłów i senatorów. Na czele tej grupy stanął pos. Zaklikla, jego zastępcą jest Wierzbicki, nie mający jednak nic wspólnego z sen. Wierzbickim z „Lewiatana”.

Poza tym do zarządu weszli posłowie Bogusz, Michalski i Stamm.

Poza tym w kuluarach kręciła się postawie, sympatycy Klubu Demokratycznego, pragnący zyskać jak najwięcej zwolenników. Na razie po-

za sen. Michałowiczem przystępują do tej grupy posłowie Kopec, Hausman, Wójtowicz i Pełczyńska. Oprócz nich wchodzi osoby nie związane z parlamentem.

Obraadował również zarząd Koła Rolników.

Mówi się także o tym, iż płk. Sławek montuje Związek Lewicy Patriotycznej, do którego byłyby wciągnięte wszystkie organizacje „sanacyjne”, znajdujące się w opozycji do obozu płk. Koca, z „Legionem Młodych” i POW na czele.

Red. W. Wasutyński przeszedł operację Stan jego zdrowia bardzo ciężki

W sobotę w szpitalu Dzieciątka Jezus dokonano operacji trepanacji czaszki red. Wojciechowi Wasutyńskiemu. W czasie operacji stwierdzono, że wskutek uderzenia łodem został wciśnięty kawałek kości ciemieniowej w mózg. Ten kawałek kości przebił grubą oponę, co wywołało ucisk na mózg, wskutek czego nastąpił niedowład jednej strony ciała. Kość usunięto i wycięto jednocześnie krwaki, który się tam uformował. W czasie operacji stwierdzono, że również pełniła jest podstawa czaszki.

W pół godziny po operacji dokonano transfuzji krwi. Kilkanaście osób z podród rodziny i przyjaciół ranego zgłaszało gotowość ofiarowania mu swej krwi, lecz ze względu na brak czasu pobrano tę krew od zawodowego dostawcy.

Red. Wojciech Wasutyński jest przytomny i nawet odzyskał mowę. Stan jego jednak jest bardzo ciężki.

Lewica Demokratyczna

Z inicjatywy Legionu Młodych odbyło się w sobotę w Resursie Obywatelskiej w Warszawie zebranie polityczne, na którym utworzono nowe stronnictwo „Lewicy Demokratycznej” (według innych źródeł ma to być „Związek Patriotów”).

Mniejsza o nazwę. Istotne jest to, że prezesem nowej organizacji został b. komendant Legionu Młodych, p. Bosiański.

Zjazd Zw. Powiatów

Dnia 3 b. m. rozpoczął się w Wilnie zjazd główny Związku Powiatów R. P. Zjazd poprzedziło nabożeństwo w Ostrzej Bramie.

Na otwarciu zjazdu byli obecni marsz. Senatu p. Prystor, jako przed stawiciel Rządu wiceminister Wł. Korsak, oraz minister rolnictwa p. Poniatowski.

Otwarcia zjazdu dokonał prezes Zw. Powiatów R. P. dr. M. Jaroszyński.

Pierwsze dzienne obrady poświęcone zostały referatom: w sprawie zagadnień oświatowo - kulturalnych w samorządzie (referent wiceprezes Związku Jan Siwiec) oraz sprawie drogowej (referent dyrektor Związku Franciszek Grela).

Pozatem zjazd dokonał wyborów uzupełniających do Rady Związku Powiatów.

SEKCJA AKADEMICKA S. N.

Sekcja Akad. Str. Nar. wzywa wszystkich członków do stawienia się w lokalu sekcji przy ul. Mostowej 1 we wtorek 5 b. m. o g. 19.30.

Powakacyjne zgłoszenia członków przesyła sekretariat sekcji codziennie (prócz świąt) od godz. 19 do 20-ej.

Policja paryska na śladach sprawców zamachów bombowych

PARYŻ. 3.10. Aresztowanie przez policję paryską anarchistę włoskiego w Paryżu, wzbudziło w mieście nadzieję, że może udało się wreszcie władzom śledczym trafić na ślad sprawcy zamachów bombowych koło placu Etoile. Szofer bowiem, który w dniu owych zamachów bombo-

wych wioził podejrzanym osobnikom z Neuilly do Paryża i widział, że posiadali skrzynki o wymiarach podobnych do skrzynek, zawierających bomby, rozpoznał w aresztowanym pasażera, który ladował te skrzynki do taksówki.

Nowa ofiara morderców G.P.U. Zabili agenta który porzucił służbę

PARYŻ. 3.10. Policja paryska dokonała kilku aresztowań, które rzuciły na łamy prasy nową aferę sensacyjną, nie ustępującą niemal sprawie zniknięcia gen. Millera, a kompromitującą tym razem już bezpośrednio akcję agentów G. P. U. w Europie. W wyniku dochodzenia w sprawie zamordowania w Szwajcarii osobnika, przy którym znaleziono paszport na nazwisko Hermana Eberhardta — dokonano jednocześnie w Lozannie i w Paryżu aresztowań. Dochodzenia wykazały, że zamordowany był znanym od dawna jednym z najwybitniejszych agentów sowieckich na terenie Europy nazwiskiem Ignacy Reiss.

Reiss 17 lipca r. b. ogłosił w jednym z dzienników holenderskich list

otwarty do Sowietów, w którym oświadczył, iż występuje ze służby, ponieważ przyszedł do wniosku, iż obecna polityka rządu sowieckiego jest zdradą ideałów rewolucyjnych.

Od chwili wypowiedzenia służby, Reiss zaczął się ukrywać po Europie, ponieważ poczuł się zagrożony przez władze G. P. U. Przebywał on w Paryżu i w Szwajcarii, gdzie w pobliżu miejscowości Chamblandes zaproszon na wycieczkę przez jedną ze swoich dawnych bliskich pracowniczek, został zamordowany 7 strzałami rewolwerowymi. Jako sprawcy tej egzekucji na Reissie, aresztowani zostali w Paryżu niejaki Dymitr Smirenski, oraz obywatel francuski Piotr Ducomet.

Krwawa bitwa pod Szanghajem

SZANGHAJ. 3.10. Bitwa, która od trzech dni trwa na froncie szanghajskim, rozwija się w dalszym ciągu. Są to najgwałtowniejsze starcia od wybuchu działań wojennych. Od piątku toczą się starcia na wszystkich odcinkach frontu szanghajskiego, ale najgwałtowniejsze zmagania zachodzą na północnym odcinku. Artyleria japońska bezustannie ostrzeliwuje Pubung. Przedstawiciel armii japońskiej oświadczył dzienni-

karzom, że kolumny japońskie pomimo zaciętego oporu Chińczyków, posuwają się naprzód. Postępy czynione przez oddziały japońskie, są szczególnie znaczne na północy Szanghaju. Na froncie, którego szerokość nie przewyższa 8 km. pod Liu Hangiem Japończycy posunęli się o 500 do 1500 m. Walki były niesłychanie mordercze. Dopiero w ostatniej chwili straciły nieco na intensywności.

Kronika telegraficzna

— Do Berlina przybyła załoga samolotu Lufthany „Amoy”, która podczas lotu powrotnego nad Pamiem przez miesiąc była więziona przez miejscowe władze chińskie w Khotanie.

— W kołach rządowych włoskich twierdzą, że kanclerz Hitler nie odwiedzi Włoch ani w październiku ani w listopadzie. Wizyta jego nastąpi prawdopodobnie dopiero na wiosnę.

— Po zakończeniu manewrów bułgarskich odbyła się wielkie przyjęcie, w któ-

rym wzięło udział 1600 osób. Na przyjęciu tym był obecny król Borys, książę Cyryl, członkowie rządu i t. d.

— Policja białogrodzka wykryła organizację trudniącą się wysyłką znacznej ilości opium do Chin. Dokonano licznych aresztowań.

— Powrócił do Gdyni z ostatniego rejsu szkolnego w tym sezonie harcowski statek szkolny „Zawisza Czarny” pod dowództwem gen. Zaruskiego.

Niedola rzemiosła polskiego

Sąd o działalności p. S. Snopczyńskiego

Warszawski Sąd Okręgowy opracował motywy wyroku w sprawie z oskarżenia p. S. Snopczyńskiego, działacza sanacyjnego na terenie rzemieślniczym, przeciwko „Warsz. Dzienn. Narodowemu”. Przedmiotem procesu była uchwała cechu szewców im. Kilińskiego, piętnująca ostro działalność organizacji samorządu rzemieślniczego, gdzie rządzi p. Snopczyński. W wyniku procesu autor artykułu p. Ciepłński, został wprawdzie skazany na mies. aresztu, ale motywy wyroku są sensacyjne.

W motywach Sąd podkreśla, że zeznaniami badanych świadków ustalono, iż nowy statut cechowy opracowany został przez Izby Rzemieślnicze na tyle sekretnie, że Izby te nie przyznały się nawet przed cechami do autorstwa tego projektu. Nowym statutem cechy zostały jeśli nie zupełnie wyzute z przywilejów i uprawnień (świadek Weber), to w każdym razie wydatnie ograniczono je w podstawowych przywilejach i uprawnieniach.

Jak zeznał św. Weber (działacz rzemieślniczy prorządowego stronnictwa), b. starszy cechu, obecnie rola cechów ogranicza się do noszenia sztandarów w święto Bożego Ciała i w inne uroczystości; że Izby Rzemieślnicze pozbawiły cechy różnych dochodów, a głównie opłat z egzaminów na stopnie mistrzów cechowych i czeladników, które to dochody stanowiły do 70 proc. wszystkich dochodów samorządu gospodarczego (św. Sikorski — dyrektor Zw. Izb Rzem.); że ustawę ramową dla Izb Rzemieślniczych opracował Związek Izb Rzem. (św. Snopczyński, prezes Zw. Izb Rzem.); że opłaty egzaminacyjne ustalone przez Izby Rzemieślnicze, bez porozumienia się z cechami są zbyt wygórowane, z czym się zgadza samorząd gospodarczy, który już od 1934 r. „idzie” w kierunku ich zmniejszenia (opłaty jeszcze nie są niższe); że położenie rzemiosła polskiego obecnie znacznie się pogorszyło; że Izby Rzem. za bardzo się zbiurokratyzowały, co przyniosło nawet na audyencji wicepremier Kwiat-

kowski i nic dla rzemiosła nie robią po za rozsyłaniem komunikatów i wywalaniem mistrzów i czeladników cechowych, z czego czerpią lwią część dochodów; że liczba urzędników w Izbach Rzemieślniczych jest o 200 proc. za duża; że wynagrodzenie prezesów, dyrektorów i innych urzędników i sił pomocniczych Izb Rzemieślniczych zbyt obciążają rzemiosło, gdyż naprzykład prezesi Izb Rzemieślniczych otrzymują sumy dyspozycyjne (prezes Zw. Izb Rzem. 800 zł. miesięcznie), z których się nie wyliczają; reprezentacyjne, podwojne już w ostatnich czasach, duże diety (20 zł. dziennie), oprócz kosztów przejazdu (św. Weber i Snopczyński); że prezes Zw. Izb Rzem. poseł Snopczyński rzemiosłem się nie zajmuje jako inwalida (św. Snopczyński).

ARTYKUŁ ZGODNY Z PRAWDĄ.

Dalej sąd podnosi, że artykuł cytujący protest cechu szewców im. Kilińskiego „w przytłaczającej i przeważającej części odpowiada prawdzie”. Uzasadnia to sąd, jak następuje:

1) Nowy statut cechowy, przysłany cechom z nakazem przyjęcia bez żadnych zmian, był opracowany przez Izby Rzem. zupełnie poufnie, co musiało się odbić na przedstawicielstwie w naradach rzemiosła polskiego. Zarzut więc co do opracowania nowego statutu, z pominięciem „rzetelnych”, to znaczy właściwych przedstawicieli rzemiosła polskiego okazał się prawdziwym.

2) Również nikt ze świadków nie przeczy, że nowy statut cechowy pozbawił podstawowych uprawnień i przywilejów stare polskie cechy.

ZDZIERSTWO LUB WYZYSK.

Nie należy zapominać, że opłaty egzaminacyjne, które stanowiły te wielkie zyski cechów, obecnie dające do 70 proc. dochodów Samorządu Gospodarczemu, — dawniej służy na zaopatrzenie starców, wdów po rzemieślnikach, pomoc biednym i chorym członkom cechu i ich rodzinom (oryginał protokołu walnego ze-

brania członków cechu im. Kilińskiego z dn. 19 sierpnia 1936 r.). Ustawę zaś ramową Izb Rzem. opracował Zw. Izb Rzem. Zostało również uodwodnione pobieranie za egzaminy zbyt wysokich opłat. Dyrektor Związku Izb Rzem. Sikorski zeznał, że od 1934 r. „kobie” Samorząd Gospodarczy ku wydatnemu obniżeniu tych opłat (np. z 120 — 80 zł. do 80 — 60 zł.), ale do zniżki jeszcze nie doszło i nie przedko dojdzie, jeśli egzamina dają do 70 proc. dochodów. Ta niepraktykowanie w polskich cechach taksa za egzamina w potocznym języku zowie się zdzierstwem lub wyzyskiem.

Rzecz zrozumiała, że dla nędzara rzemieślnika suma 120—80 zł. za egzamin, który winien być nawet bezpłatny, nie licząc innych kosztów związanych z wydaniem odpowiedniego świadectwa, jest b. wysoka w obecnych ciężkich czasach dla faktycznie pracujących ludzi.

Jak podnosi Sąd w motywach, jeden tylko zarzut nie został udowodniony, mianowicie, że dygnitarze rzemieślnicy mają „plecy”. Ten zarzut mógł poniżyć cały samorząd gospodarczy w opinii publicznej i narazić go na utratę zaufania.

Każdy skutek musi mieć swoją przyczynę. Przyczyną, która wywołuje w swym skutku wygraną na loterii klasowej, jest posiadanie losu loteryjnego

Ś. p. Józef Petrycki

Obóz Narodowy w Polsce poniósł ciężką stratę. Zmarł ś. p. reaktor Józef Petrycki, człowiek pełen energii, entuzjastu i zdolności, który na każdym stanowisku pełnił swój obowiązek w imię dobra i pożytku Ojczyzny.

Ś. p. Zmarły urodził się w Małopolsce w roku 1889, w Brzostoku, w powiecie pilzneńskim. Po ukończeniu gimnazjum w Jasle studiował nauki filozoficzno-historyczne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, a następnie w Kijowie. Zarówno na ławie szkolnej, jak na uniwersytecie brał czynny udział w narodowych organizacjach niepodległościowych. Jako działacz akademicki, był członkiem zarządu Akademickiego Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej oraz Czytelni Akademickiej, organizacji, które stanowią złotą kartę działalności społeczno-narodowej na uniwersytecie lwowskim.

Po przeniesieniu się do Kijowa w czasie wojny, już jako nauczyciel szkół średnich, odegrał jedną z wybitniejszych ról wśród politycznej emigracji polskiej i tamtejszej polonii. Znajduje się tam w gronie osób związanych działalnością organizacyjno-niepodległościową z kierunkiem, który reprezentuje później Komitet Narodowy Polski w Paryżu z Romanem Dmowskiem na czele. Bierze czynny udział w pracach Koła Młodzieżowców oraz w licznych zjazdach politycznych, które się odbyły podówczas na terenie Rosji.

Po odzyskaniu niepodległości ś. p. Józef Petrycki przeniósł się do Łodzi. W roku 1919 jest tam redaktorem naczelnym „Straży Polskiej”, a równocześnie prowadzi ożywioną działalność polityczną i oświatową na gruncie robotniczym.

Rok później znajdujemy go już w Warszawie na stanowisku jednego z politycznych redaktorów „Gazety Warszawskiej”.

Ruchliwą działalność polityczną kontynuuje na ziemiach zachodnich, dokąd przenosi się z końcem 1921 r.

Sport

W. K. S. „Śmigły” wszedł do Ligi

Wczoraj w Wilnie Warszawie rozegrane zostały ostatnie mecze z tegorocznych rozgrywek piłkarskich o wejście do Ligi P. Z. N. P. W Wilnie „Śmigły” spotkał się z „Unią” lubelską, w stolicy zaś „Polonia” warszawska z „Brygadą” częstochowską.

Mecz między „Śmigłym” a „Unią” rozegrany został na stadionie przy ul. Werkowskiej i zakończył się zwycięstwem wilnian w stosunku 8:1 (2:1).

Przez cały czas spotkania „Śmigły” posiadał przewagę, mimo, iż w 3 min. gry pada pierwsza i jedyna bramka dla „Unii”.

Przewaga „Śmigłego” wszakże rosła ciągle i tu kolejno padają dwie bramki, zdobyte przez Pawłowski i Naczulskiego. Do przerwy jest 2:1 dla „Śmigłego”.

Po zmianie stron, wilnianie grają formalnie w jedną bramkę, w czym dopomaga im sprzyjający wiatr.

Wynikiem ataków „Śmigłego” w tej połowie gry jest 8 bramek, strzelonych w 10 minutach przez Naczulskiego i przez Pawłowskiego, a w 15 min. znowu przez Pawłowskiego. W 30 min. gry doskonale grający bramkarz gości zostaje zniesiony z boiska. Ostatnie zaś minuty upływają pod

znakiem huraganowych wprost ataków „Śmigłego”, który dąży do zdobycia maximum bramek. Skowroński strzela z karnego, a wkrótce po nim, Pawłowski ustala ostateczny wynik.

Wczorajszy mecz prowadzony był w nadzwyczajnym tempie. A w dół i zawodnicy zdawali sobie sprawę ze stawki, o którą toczyła się walka. Naogół „Śmigły” grał niezłe, goście zaś pozostawili dobre wrażenie, grając ambitnie do końca meczu. Publiczności około 5 tys.

Równocześnie w Warszawie „Polonia” rozegrała mecz z „Brygadą”, który zakończył się zwycięstwem „Polonii” w stosunku 4:1. Dzięki temu właśnie zwycięstwu, „Śmigły” uzyskał równą ilość punktów z „Brygadą”, a wysokie zwycięstwo nad „Unią” zapewniło mu wejście do Ligi P. Z. N. P.

Spełniły się więc marzenia „Śmigłego”, który od siedmiu lat walczył o wejście do Ligi. (m)

Otwarcie sezonu bokserskiego w Wilnie.

Wczoraj wieczorem w sali Ośrodka W. F. przy ul. Ludwiskiej 4 nastąpiło otwarcie tegorocznego sezonu bokserskiego. Zainaugurowały go zawody towarzyskie, zorganizowane przez Wil. O. Z. B.

Na wstępie p. Hołownia wygłosił okolicznościowe przemówienie, po czym rozpoczęły się walki. W walce koguciej Łukmin (AZS) pokonał na punkty „Czarnego” (WKS), w piórkowej — Sawicki (RKS) niespodziewanie znokautował w trzeciej rundzie Śnitkę (WKS), a Miłoz (WKS) wygrał na punkty z Batiszewskim (WKS), Miłoz (AZS) zaś przegrał na punkty z Argamakovem (WKS), w walce lekkiej Dębski (WKS) wyprzedził słabego technicznie Sazanowa (RKS).

Publiczności sporo. (m)

Dziewiąty dzień narodowych zawodów strzeleckich.

W dziewiątym dniu XII narodowych zawodów strzeleckich osiągnięte zostały następujące wyniki:

1. Strzelanie z karabinu wojskowego na odległość 300 mtr. w 3 postawach — na 600 pkt. możliwych: B. Tomaszewicz wybił 458, M. Łaciak 451, J. Pieterka 450, W. Pompałowicz 437 pkt. Prowadzi A. Matuszak (501 pkt.) przed A. Pachlą (493 pkt.) i A. Stawarem (486 pkt.).

2. Strzelanie o nagrodę Szefa Departamentu Kawalerii. Prowadzą: 1) J. Markiewicz 384 pkt., 2) J. Jurszowicz 384, 3) Krawczyk 382, M. Turek 381 pkt.

3. Strzelanie z karabinu wojskowego na odległość 300, 200 i 100 m. — na 200 pkt. możliwych: Szyszniewski wybił 200, S. Sokółski 200, B. Dziewulski 190, E. Klinder 190 p.

Prowadzi w dalszym ciągu Majchrowski (200 pkt.) przed Dzieskim, Kozłowskim, Pilchem, Wrzoskiem, Jaworskim, Kwaciszewskim, Kasperkiewiczem, Hejczem i Szyszniewskim, którzy również mają po 200 p.

W strzelaniu o O. S. J. Łapin wybił 180, a B. Węclaw 160 pkt.

Strzelania o mistrzostwo Polski.
1. Strzelanie z karabinu sportowego w 3 postawach na odległość 50 mtr.: Na 1200 pkt. możliwych B. Szplet wybił 1076, W. Pazdej 1065, Z. Gronkowski 1052. Prowadzi A. Matuszak (1134) przed J. Jabłońskim (1121) i J. Wrzoskiem (1116).

2. Strzelanie z karabinu sport. kraj. o otwartych przyrządach celowniczych na odległość 50 m.: Na 1200 pkt. możliwych J. Czopur wybił 1025, W. Krasieński 1023, J. Rocznik 1023. Prowadzi B. Wasilewski (1065) przed J. Kozłowskim (1054) i P. Karczmarczykiem (1048).

Strzelania pistoletowe.

1. Strzelanie z pistoletu wojskowego. Na 200 pkt. możliwych B. Polz wybił 155, K. Miszczuk 150, W. Dusia 148 i F. Adamaszek 127. Prowadzi Egermaier (176) przed M. Goiańskim (173) i Sucharzewskim (171).

2. Strzelanie z pistoletu wojskowego do sylwetek: Na 130 pkt. możliwych Płociszewski wybił 33, Pacholczyk 31, Uzdowski 30, Kramczyk 23 i Komarnicki 21. Prowadzi Batkiewicz (130) przed Węgrzynem (120) i B. Wasilewskim (105).

3. Pistolet dowolny, klasyfikacja pań: Prowadzi M. Orczyńska (230 pkt.) przed M. Jagodzińską (223), B. Uniłowska (219), J. Sobczakową (218) i Heyduk-Kierieską (218).

Strzelanie olimpijskie.

1) W. Pazdej 51 pkt., 2) W. Bursa 47, 3) J. Wojtowicz 46, 4) Z. Kasperkiewicz 43. Prowadzi Pazdej (51) przed Suchorzewskim (50) i Polzem (49 pkt.).

Dzisiaj dalszy ciąg zawodów. (m)

Ulgi podatkowe dla rzemiosła

Rozporządzeniem Min. Skarbu została obniżona stawka podatkowa od obrotu do 1 1/2 proc. przedsiębiorstw przemysłowym, korzystającym w r. 1936 z ulgowych świadczeń przemysłowych VI, VII i VIII kat. Ułga ta będzie stosowana z urzędu (bez obowiązku składania indywidualnych podań) w sposób następujący:

1) w stosunku do wymiarów jeszcze nie dokonanych lub nieprawomocnych przez zastosowanie ulgo-

wej stawki w postępowaniu wymiarowym lub odwoławczym;

2) w stosunku do wymiarów prawomocnych przez umorzenie różnicy podatku, wynikłej wskutek zastosowania ulgowej stawki, przy czym w razie całkowitego lub częściowego uiszczenia tej różnicy za rok 1936 umorzona będzie odpowiednia kwota z należności w podatku przemysłowym za lata następne.

Radio dla wszystkich!

od popularnej nowoczesnej 3-ki bat. w kompl. za zł. 170.— do luksusowych superheterodyn ze skalą geographic

w f-mie **Michał GIRDA**

Wilno, Zamkowa 20. Tel. 16-28

Z WOJNY W CHINACH.



Piechota japońska przy pracy w górach.

Stypendja Kasy im. Mianowskiego

Komitet Zarządzający Kasą im. Mianowskiego przyzna w r. b. z funduszu stypendialnych kilka stypendiów niezamożnym studentom wyższych uczelni akademickich.

Informacje, dotyczące warunków uzyskania stypendiów, Kasa im. Mianowskiego przesłała do uczelni wyższych.

Nadto Komitet przyzna parę stypendiów z funduszu im. dra K. Kobryńca uczniom szkół średnich ogólnokształcących, niezamożnym i czyniącym dobre postępy w studiach.

Potomstwo Józefa syna Antoniego Kwiatkowskiego i Ksawerego syna Feliksa Bielawskiego ma pierwszeństwo do tych stypendiów.

Podania, należycie umotywowane, z dołączeniem opinii dyrekcji szkoły, świadectw, stwierdzających warunki

materialne kandydata oraz przebieg i postępy studiów, przyjmuje biuro Kasy im. Mianowskiego (ul. Nowy Świat 72, I p.) do dnia 15 października r. b.

Proces Fleischerowej

W procesie Hindy Fleischerowej i jej współników zapowiedzieli apelację od wyroku Sądu Okręgowego zarówno prokurator jak i obrońcy.

Wyrok pierwszej instancji doręczony będzie stronom około połowy października. Ponieważ ustawowo skarga apelacyjna winna być wniesiona w ciągu 7 dni od chwili wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej na ostatnie dni listopada. Powny proces odbędzie się przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie.

Kronika wileńska

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Ranek mglisty, w ciągu dnia pogodnie, tylko na wschodzie zachmurzenie większe. Podstawa chmur niskich od 600 m. Dniem temperatura do 20 C. Wiatry przeważnie z kierunków północnych, dolne słabe, górne do 25 km. na godz.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

— **Nabożeństwo w kościele św. Katarzyny.** Przez cały miesiąc październik, o godzinie 18.30, odmawia się uroczyste różaniec św.

— **Zmiany wśród duchowieństwa.** Na mocy zarządzenia J. E. ks. Arcybiskupa-Metropolity, w składzie osobistym duchowieństwa archidiecezji wileńskiej zaszły ostatnio następujące zmiany: ks. Bolesław Gramz mianowany został na stanowisko wikariusza przy kościele po-Bernardyńskim w Wilnie; ks. Stanisław Sieluk, dotychczasowy prefekt w Oszmianie, przeniesiony został na prefekta do Święcian; wreszcie ks. Witold Pietkun, neopresbiter, mianowany został na stanowisko wikariusza w parafii Krynki. (m)

SPRAWY MIEJSKIE

— **Głaska nawierzchnia na zauł. św. Michalskim i Bernardyńskim.** Wobec projektowanej w roku przyszłym regulacji ul. Wolana oraz placu św. Michalskiego zachodzi potrzeba uporządkowania w roku bieżącym ulic sąsiednich a między innymi zauł. św. Michalskiego, który otrzyma gładką nawierzchnię klinkierową. W następnym tygodniu ukończone zostaną roboty w związku z układaniem trwałej nawierzchni w zauł. Bernardyńskim.

W ten sposób stare miasto, a przede wszystkim jego dzielnice zabytłowe doprowadzane są stopniowo do porządku.

SPRAWY SZKOLNE

— **W ramach IV Tygodnia Szkoły powszechniejszej,** odbywającego się 2 b. m., wczoraj odbył się pochód propagandowy ulicami Wilna. W pochodzie wzięła udział młodzież szkolna oraz wojsko. Barwny ten pochód, poprzedzony przez 3 orkiestry wojskowe, wyruszył z Łulki-szek i przeszedł ulicami: Mickiewicza, Zamkową, Wielką oraz Ostrobramską. Na ul. Piwnej został rozwiązany. (m)

— **Kursy języków obcych** w lokalu Instytutu Nauk Handl.-Gospod. (Gmach B-cii Jabłkowski). Zgłoszenia na język angielski, francuski i niemiecki od godz. 18—19. Zadzajcie prospektu. Tel. 14-14.

SPRAWY AKADEMICKIE

— **Bilety akademickie do teatrów.** W bież. miesiącu zostaną wznowione przedstawienia dla akademików w teatrach wileńskich. Bilety na pierwsze przedstawienie, które odbędzie się dnia 11 b. m. w Teatrze Miejskim na Pohulance („Lato w Nohant”) do nabycia w Akademickim Związku Sportowym ul. S-to Jańska Uniwersytet od dnia 6 b. m. w godz. od 19 do 20-ej.

HANDEL I PRZEMYSŁ

— **Tępienie nielegalnego wyszynku.** Organa kontroli skarbowej w

obrębie m. Wilna ujawniły 14 punktów sprzedaży trunków alkoholowych, których dzierżawcy lub właściciele nie posiadali na to zezwolenia. Najwięcej nielegalnych punktów wyszynku ujawniono w okolicy ul. Nowogródzkiej i ul. Zarzeźce. (h)

RÓŻNE.

— **Zamknięcie wystawy owoców.** Wczoraj wieczorem zamknięta została wystawa — pokaz owoców w ogrodzie po-Bernardyńskim. Wystawa całkowicie spełniła pokładane w niej nadzieje. Oprócz bowiem zawartych na niej tranzakcyj handlowych, nawiązany został kontakt między producentami wileńskimi a kupcami z centralnych i zachodnich województw kraju. (m)

WYPADKI.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** Wczoraj nieznanemu rowerzysty przejechał Marię Dran sutewiczową, którą w stanie ciężkim skierowano do szpitala św. Jakóba.

Na ul. Nemieckiej auto przejechało Józefa Bekera, który odniósł złamanie nogi i ogólne potłuczenie. (h)

— **Napad i ciężkie pobicie kobiety.** Na przechodzącą ul. Bobrujską Marię Baranienko (Majowa 48) napadł niejaki Zachar Kreszczenko (Majowa 40), zadając kilka ciętych ran w głowę.

Nieprzytomną Baranienko pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala św. Jakóba. Sprawcę napadca osadzono w areszcie. (h)

— **Zaginienie chłopca.** Wczoraj do pol. doniesiono, że 11-letni Leon Reimtolski (Mostowa 29) wyszedł z domu w dniu 30 ub. mies. i zaginął bez wieści. Policja szuka zaginionego. (h)

Polskie Radio Wilno

Poniedziałek, dn. 4.X. 1937 r.

6.15 Pieśń poranna. Gimnastyka. Muzyka z płyt. Dziennik poranny. Muzyka z płyt. Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 „Kusnierze o swoim zawodzie”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. Ok. 12.20 Dziennik południowy. 13.00 Wiadomości z życia miasta i prowincji. 13.05 „Sytuacja na rynku drzewnym”, pogadanka. 13.15 Muzyka operowa. 14.25 Nasz pisarze — lektura prozy. 14.35 Cyganie grają. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Z pieśnią po kraju” — audycja. 16.15 Trio salonowe. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 W 100-lecie fotografii — odczyt. 17.15 Recital fortepianowy Haliny Sembratówny. 17.50 Reportaż z obozu wypoczynk. robotników w Zelemiance. 18.00 Wiadomości sportowe z Wilna. 18.10 Wiadomości sportowe z Warszawy. 18.10 Skrzynka ogólna — prowadzi dyr. J. Żulawski. 18.20 Dawne tańce. 18.35 „Uczony Adaska” — gawęda regionalna. 18.50 Program na wtorek. 18.55 Przemówienie Kuratora Okr. Szkoln. Wileńsk. z okazji Tygodnia Budowy Szkół Powszechnych. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Dyskutujemy „Czytelnik i jego dziennik”. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Melodie operetkowe w wyk. Małej Orkiestry P. R. Ok. 20.45 W przerwie: Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.30 Nowości poetyckie. 21.50 Koncert wieczorny w wyk. Orkiestry Wileńskiej. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00 Tańczymy. 23.30 Zakończenie programu.

„Pogrom” w Czarnym Borze przedmiotem rozprawy sądowej

W sobotę na ławie oskarżonych zasiadła grupa młodych ludzi: Kazimierz Grażul, Wiśniewski Franciszek, jego brat Władysław, Dionizy Siemaszko i Czesław Bulhak, oskarżonych o spowodowanie i przeprowadzenie zajść antyżydowskich w miejscowościach letniskowych w pobliżu stacji kol. Czarny Bór. Było to dnia 16 sierpnia ub. roku. Grupa młodych ludzi napadła na idącą drogą Izraela Gerszatera, a następnie zaatakowała mieszkanie żydów w osadzie Siomianka. Wołając „bię żydów! nie ruszać kobiet i dzieci”, „z żydami do Palestyny!”, sprawcy wpadli do mieszkania Gerszatera i zdemolowali je; — w chwili po tym nastąpiło przy sąsiednim mieszkaniu starcie napastników z Gorfinklem Cholemem, którego poraniono. Zamieszki trwały b. krótko, poczem sprawcy znikli. Podejrzenie padło na wyższe wspomnianych oskarżonych, którzy krytycznego dnia wybrali się w pobliskie okolice na majówkę.

Oskarżeni wyjaśniają, że nie oni są sprawcami zajść, gdyż te odbyły się około g. 22-ej wieczór, oni zaś pociągami ogodz. 20-ej wracali już do Wilna.

Przesłuchano 12-tu świadków — poszkodowanych żydów, — których zeznania są mgliste i obrona raz po raz łapała zeznających na sprzecznościach.

Z zeznań posterunkowego P. P. wynikało, że o zamierzonych wystą-

pieniach przeciwko żydom na letniskach w okolicy Czarnego Bóru urząd śladczy wiedział już oddawna, podejrzenie zaś na oskarżonych padło dlatego, że byli oni notowani (!?), jako członkowie Stronnictwa Narodowego.

Podczas rozprawy oskarżeni odmawiali odpowiedzi na pytania adwokata żyda, reprezentującego powództwo cywilne poszkodowanych. Prokurator żądał oskarżenia w stosunku do Grażula, natomiast co do reszty oskarżonych prosił o ukaranie, gdyż gwałt, — który został dokonany — jest przeciwny prawu, a ideowe pobudki nie są dostatecznym usprawiedliwieniem. Obrońca, adw. Rościszewski, podkreślił sprzeczności w zeznaniach świadków żydów. Przypomina sądowi list Marszałka Piłsudskiego pisany w 1919 r. do Paderewskiego, gdzie Piłsudski pisze, że niesposób jest powstrzymać wojsko od pogromów, jeżeli żydzi stają otwarcie po stronie wroga i strzelają w plecy polskiemu żołnierzowi. Żydy są elementem destrukcyjnym, antypaństwowym — czego najlepszym dowodem są procesy komunistyczne i szpiegowskie. Wystąpienia przeciw ludności żydowskiej sprzeciwiają się prawu formalnemu, są one jednak odruchem samoobrony narodowej.

Wyrok sąd ogłosi dziś w południe. (ln).

TEATR MIEJSKI

Inauguracja zimowego sezonu

„LATO W NOHANT”, KOMEDJA W 3-CH AKTACH JAROSŁAWA IWASZKIEWICZA. — REŻ. M. SZPAKIEWICZA. — PRZY FORTEPIJANIE W. TROCKI. — DEKOR. I KOSTJUMY J. i K. GLOBUSOWIE

A więc zimowy sezon teatru dramatycznego na Pohulance otwarty został w sobotę, z miesięcznym opóźnieniem, co zresztą nie jest w Wilnie wypadkiem wyjątkowym, trafiło się bowiem i za poprzednich dyrekcyj. Rozpoczęła go głośna z ostatniego sezonu teatralnego w Warszawie sztuka Iwaszkiewicza, którą powieściopisarz zainaugurował swój debiut dramatyczny.

Sławy światowej, wprowadzone jako bohaterowie kart powieści, a tembardziej na deskę sceniczną, to temat dla pisarza wdzięczny, ale i niebezpieczny. Lawirować w nim musi autor nie tylko z niezwykłym talentem, ale i poniekąd znajomością praw ekwilibrystyki, aby pokazać światu człowieka żywego — a nie pomniejszyć geniuszu. Zmarły dawno wieszcz, malarz, rzeźbiarz, muzyk wszechświatowej sławy, niewiele współczesnych pisarzy prawdziwie natchnął a niejednego jedynie skusił i dobre chęci autora nie wyrównały szkody, uczynionej przezeń osiągnięciem geniusza z wyżyn piedestału na ziemię.

Są postacie umiłowane przez naród, są postacie, których geniuszem twórczym karmią się i syca całe pokolenia nie tylko danego narodu, ale całego kulturalnego świata, bo przemawiają językiem zrozumiałym wszystkim narodom. Tym językiem jest sztuka plastyczna a w większym stopniu jeszcze nieograniczona materiałem i przestrzenią — muzyka. Muzyka, która, dziś zwłaszcza, każda fala eteru niesie w najdalsze zakątki świata.

Zaś postacią taką jest Fryderyk Chopin. Chopin, od lat stu znany, grany, słuchany od Łalk Mazowsza i piaszczystego wybrzeża polskiego Bałtyku — do Przylądka Dobrej Nadziei, od drapaczy chmur Nowego Yorku do ukrytych w puszczy indyjskich bungalowów kolonij angielskich.

Rozumiemy autora. Mówi nam on: ów geniusz muzyki był w życiu codziennym takim samym, jak każdy z nas, zwykłym człowiekiem, miał swoje słabości i śmieszności — a jednak, mimo to jest nieśmiertelny. Te błahości, małości — to jest wszystko, co wypływa z przynależności ciała do ziemi — duch w tem udziału nie ma, jest nieobecny, przebywa we własnym, dalekim świecie, a jemu bliskim, ciałowym świecie twórczej fantazji, a każde zetknięcie z poziomością niezbędną, nieuniknioną dnia powszechnego, to jakby niepotrzebne, bolesne budzenie z pięknego snu.

Dobrze. Ale pocóż nam na scenie ta np. pierś pieczonej pulardy, która staje się powodem urazy Chopina? Dlaczego śmieszna troska geniusza o kamizelki jedwabne pomieszane z sukienkami? To prawda, to rzeczywistość — powiada autor. Zgoda. My wiele wiemy o błahostkach z życia Mickiewicza, Słowackiego, Wyspiańskiego, Matejki, Grottgera. Wiemy — ale czy chcemy je więcej? Czy potrzebne nam koniecznie dla ogarnięcia całokształtu postaci geniusza wiedzieć go... w szlafroku (u Iwaszkiewicza dosłownie, na szczęście, krótko).

Jest obecnie nagminną chorobą niektórych nowych pisarzy odbronzowanie wielkości. Nam te drobne śmieszności Chopina nie odbrązowią, ale nas boli, gdy są momenty, kiedy na odezwanie się Chopina na scenie — widownia parska gremialnym śmiechem. Nie przestaniemy go kochać i wielbić, jest nam w swej muzyce równie wielki i drogi, ale razi nas ten celowo przez autora sztuki wywołany śmiech jak zgrzyt. Jak gdyby ktoś na pastelowy, subtelny w duszy naszej utrwalał profil Chopina chlapaną tłustą, nieczystą mazią.

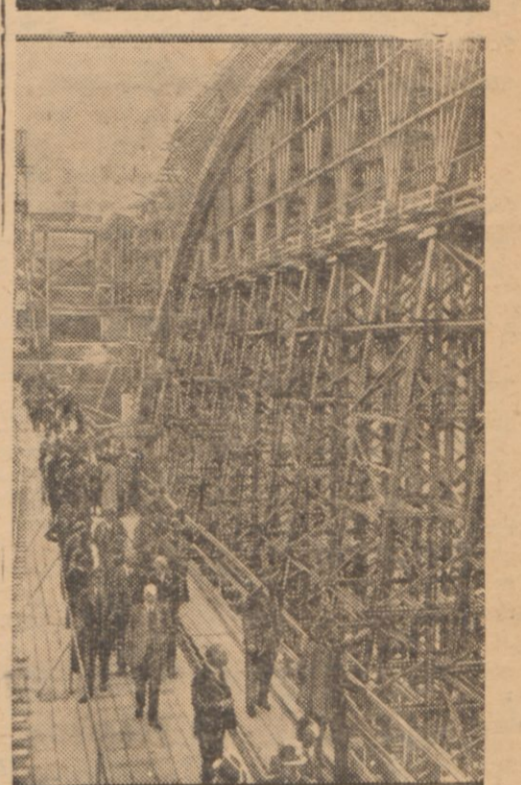
Za to wdzięczni jesteśmy autorowi, że tak mądrze i tylokrotnie podkreśla polskość ducha Chopina w jego twórczości „dla Narodu”, w jego tęsknocie do Polski, jego obcości w środowisku francuskim, w akcentowaniu, w pogardliwych wyrznięciach zdenerwowanej pani Sand, jego dla niej cudzoziemskości. To więcej robi dla propagandy polskości anektowanego bezustannie przez Francuzów Chopina, niż niejedna rozwiekła biografia.

„Lato w Nohant” — to fragment z ostatnich lat życia Chopina w czasie wakacji w posiadłości Georges Sand, którą uratowała od przehalania przez męża barona Dudevanta. Nie byłiby wdzięczni polskiemu pisarzowi jej rodacy, gdyby ujrzeni

Zebranie publiczne Str. Narod. w Wilnie

W dniu wczorajszym odbyło się w Wilnie zebranie publiczne S. N. poświęcone zagadnieniu stosunku robotników do sprawy żydowskiej. Sala Str. Nar. przy ul. Mostowej 1 zapelniała zwarty tłum około 400 sympatyków Obozu Narodowego, przeważnie ze sfer robotniczych. Zebranie zajął p. S. Pacanowski — przemawiali p. p. E. Zienkiewicz i S. Łochtin. Mówcy w dwóch obszernych referatach wykazali grozę niebezpieczeństwa żydowskiego, zwracając szczególnie uwagę na stosunek żydów do robotnika polskiego. Podnieśli kwestię usuwania Polaków z fabryk żydowskich i wyszynku żydowskiego kapitalisty wskazując na przykład fabryk Eitingona w Łoży, ostatniego strajku w Ozorkowie i stosunków w Ardału w Lidzie. Następnie oświetlili sytuację robotników socjalistycznych w Z. S. R. R. i podkreślili wszystkie kłamstwa jakie rzucił socjalizm broniąc żydów. Po zgromadzeniu publicznym odbyła się ogólna odprawa członków S. N. połączona z dekoracją nowo przyjętymi. Odprawę zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych.

Okaz czynne zainteresowanie losem młodzieży i złóż ofiar, na jaką cię stać.



Urbaniści angielscy oglądają budującą się wspaniałą żelazo-betonową most łukowy na linii niemieckiej kolei motorowej w Heimsdorf w Turngii ponad Teufelstaf (Diabelska dolina).

Sprawa konwersji pożyczek dolarowych

Agencja „Iskra” komunikuje: W prasie nowojorskiej ukazał się następujący komunikat amerykańskiej Rady Ochrony Posiadaczy Obligacji Zagranicznych (Foreign Bondholders Protective Council):

„Rada prowadzi obecnie rozmowy z władzami polskimi co do polepszenia polskiej oferty z dnia 24-go lutego 1937 r. odnośnie wypłaty trzech kolejnych kuponów od polskich obligacji dolarowych gotówką w wysokości 35 proc. Rozmowy te dotyczą kuponów, płatnych poczynając od 1-go października 1937 roku od wszystkich polskich obligacji dolarowych. Wobec tego Rada zaleca posiadaczom obligacji nie inkasować chwilowo najbliższego kuponu, ponieważ posiadacze będą mogli i tak otrzymać 35 proc. w gotówce za ofiarowane w lutym r. b., gdyby obecne rozmowy nie zakończyły się korzystną propozycją.”

W związku z tym komunikatem, dowiadujemy się z wiarygodnego źródła, że podwyższenie wysokości obecnej obsługi pożyczek dolarowych ze strony polskiej wchodzi w rachubę jedynie z chwilą dojścia do skutku definitywnego konwersji tych pożyczek na nowych warunkach. W tym wypadku kuponu, poczynając od kuponów płatnych od dnia 1-go października 1937 r., byłyby wypłacane w wysokości, jaka będzie ustalona w wyniku wspomnianych rozmów.

Podkreślić należy, że dwie ostatnie konwersje polskie (pożyczka zapłaćcana i dług wobec Standard Car Finance Corpor.) zostały dokonane na cztery i jedna czwarta procent rocznie.

Ratujmy zdrowie młodego pokolenia i walczmy z ciemnotą przez budowanie odpowiednich szkół.

Zebranie Str. Narod. w Michaliskach

Dnia 29 września we wsi Michaliski pow. wil-trocki odbyło się obwodowe zebranie Stronnictwa Narodowego. Referat n. t. „Obecna sytuacja polityczna” wygłosił p. Z. Czerniak.

Człowiek o subtelnym dotyku

W Londynie mieszka człowiek, który jest swego rodzaju fenomenem. Jest to specjalista w konstruowaniu i otwieraniu wszelkiego rodzaju zamków.

Człowiek ten nazywa się Oliver Portland (I), obdarzony jest przez naturę niesłychanie subtelnym dotykiem, który pozwala mu w sposób, wprost dla innych niezrozumiały, zdawać sobie sprawę z konstrukcji każdego zamku, który jest dlań żywym organizmem.

Najsławniejszego swego czynu dokonał Portland przed kilku miesiącami. Jeden z urzędników pewnego banku udał się do podziemnego skarbcza. Zaledwie jednak wszedł do podziemi, stalowe drzwi z nieznaną przyczyną same się za nim zamknęły. Klucz był w posiadaniu uwięzionego urzędnika i, nadomiar złego, on jeden w całym banku znał codziennie zmienną kombinację liter, na które tego dnia nastawiono automatyczny zamek drzwi.

Sytuacja urzędnika była rozpaczliwa. Mijały godziny, w stalowym skarbcu zaczynało brakować powietrza, a żaden z wezwanych mechaników nie umiał dać sobie rady z mechanizmem. Wtedy przypomniał sobie Portlanda, którego niezwłocznie wezwano i momentalnie przystąpił do pracy. W jakiej sposób wyczuł, na jakie litery został zamek zamknięty, pozostaje jego tajemnicą, dość, że po paru zaledwie minutach

drzwi były otwarte.

Gdy koledy uwięzionego urzędnika weszli do wewnątrz skarbcza, ten był już nieprzytomny. Z trudem udało się go uratować.

Portland jest wyjątkowo odważny. Pewnego razu w budynku, mieszczącym fabrykę chemiczną, wybuchł pożar. Naraz magazynier przypomniał sobie, że w zamkniętym pomieszczeniu znajdują się zapasy potężnego środka wybuchowego, które wystarczyły na to, aby nie tylko cały budynek, w którym się znajdowały, ale i całą dzielnicę zamienić w gruzy.

Strażacy próbowali wyważyć drzwi, prowadzące do składu środków wybuchowych, nie mogli jednak podołać tej pracy. Ponadto jedyny klucz do tych drzwi znajdował się w biurku dyrektora, które stało w płonącej gmachu.

Wezwano Portlanda. Ten, niezważając na szalone niebezpieczeństwo, podał natychmiast do fatalnych drzwi i po kilku minutach manipulowania, udało mu się je otworzyć. Strażacy zdołali jeszcze w porę wynieść skrzynie z niebezpiecznym materiałem wybuchowym.

Ważne dla chrześcijańskich fabryk i hurtowni

W przygotowaniu znajduje się książka, której brak odczuwa się bardzo silnie w naszym życiu gospodarczym.

Jest to wyczerpujący Informator p. t.:

Chrześcijańskie Fabryki i Hurtownie w Polsce

Do wszystkich placówek przemysłowych i hurtowych rozesłano już deklaracje zgłoszeniowe. Gdyby którekolwiek przedsiębiorstwo przemysłowe lub hurtowe zostało pominięte, prosimy żądać prospektu od niżej podanego Zrzeszenia. Tylko te przedsiębiorstwa wytwórcze i hurtowe będą zamieszczone w Informatorze, które adres swój w tym celu do Zrzeszenia nadesła. Wobec spodziewanego zainteresowania przewidziany jest nakład w wysokości

20.000 egzemplarzy.

Adresy ugrupowane będą w dwóch działach: 1) Fabryki, 2) Hurtownie — według branż i w układzie alfabetycznym. Zgłoszenia przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela

ZRZESZENIE KUPCÓW CHRZEŚCIJAN W POZNANIU
Aleja Marszałka Piłsudskiego 37. Tel. 78-71.

Z za kotar studio

W KAŻDEJ SZKOLE ODBIORNIK.

W odpowiedzi na apel Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, Polskie Radio zakupuje dla szkół powszechnych 150 odbiorników radiowych, które wkrótce ofiarowane będą szkołom. 50 z tych odbiorników otrzymują nowe szkoły na Wileńszczyźnie.

Niezależnie od tego Dyrekcja Lasów Państwowych zakupiła 100 aparatów radiowych, które zostały już oddane do użytku szkół.

Niewątpliwie na apel Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju do dzieła zapatrzenia szkół powszechnych w odbiorniki radiowe przystąpią w najbliższym czasie liczne organizacje, dla których nie jest obojętna troska o oświatę i kulturę.

W KAŻDY PONIEDZIAŁEK

„Z pieśnią po kraju”

Audycje muzyczne „Z pieśnią po kraju” zostaną w sezonie jesienno-zimowym wznowione. Cykl ten, o charakterze wybitnie dydaktycznym, będzie podawany stale raz na tydzień — w poniedziałki od godz. 15.45 do 16.15, a więc w czasie przeznaczonym dla młodzieży, która w dużej mierze korzysta z tych audycji.

Audycje te nadawane będą kolejno przez rozgłośnie: Warszawę, Łwów, Kraków i Poznań, które reprezentować będą pieśń ludową swego regionu.

POLSKIE RADIO WZNAWIA

CYKL AUDYCYJ „DYSKUTUJMY”

Po letniej przerwie, Polskie Radio wznowia cykl audycji „Dyskutujmy”. Audycje te będą obecnie bardziej popularne. Poruszone w nich będą przede wszystkim tematy aktualne i dotyczące zagadnień życiowych, nie wymagające od dyskutujących specjalnego przygotowania.

Audycja „Dyskutujmy”, zajmująca od dwóch lat stałe miejsce w programie ogólnopolskim, pobudziła do tworzenia się grup i zespołów, które zbierają się przy głośnikach i dyskutują na temat omawiany w audycji.

W bieżącym programie audycji „Dyskutujmy” znajdują radiosłuchacze przewagę dialogów, gdyż doświadczenia lat ubiegłych wykazały, że forma dialogu umożliwia najbardziej plastyczne ujęcie i przeciwstawienie odrębnych punktów widzenia i jest jednocześnie najlepszym zagadnieniem dyskusji. Zagadnienia, poruszane w audycji „Dyskutujmy”, mają na celu pobudzić radiosłuchaczy do dyskusji i w związku z tym są oświetlane z najrozmaitszych punktów widzenia.

W obecnym sezonie przewidziane są następujące grupy tematów: wychowawcze, np.

„Jak wychowywać samodzielną ludź”; społeczne — np. „Idea spółdzielcza w życiu”; obyczajowe — np. „Dlaczego interesujemy się życiem naszych bliźnich?”; „O koleżeństwie i współpracy” i t. p.

Oprócz pojedynczych tematów w ramach tejże audycji nadany zostanie cykl pod tytułem „Starzy i młodzi ujęty w formę dialogu, w którym jedną ze stron dyskutujących będzie człowiek starszy, druga zaś — inteligentny młody człowiek, lub młoda dziewczyna. Tematem tych rozmów będą konkretne zagadnienia etyczne i społeczne, co do których poglądy starszego i młodszego pokolenia są tak bardzo różniące.

W miesiącu październiku nadane zostaną następujące audycje:

4 października — „Czytelnik i jego dziennik” — dialog w opracowaniu Adama Nychaya.

11 października — „Czy pod każdym względem należy dziecku ułatwiać życie?” — w opracowaniu Róży Czaplńskiej-Mutermilchowej.

18 października — „Czy historia mówi prawdę?” — dyskusja między historykiem, literatem i prawnikiem; w której zabiorą głos: Kazimierz Lepsy, Janusz Meissner i Władysław Wyrobek.

25 października — nadany zostanie odczyt na temat aktualny, lub też udzielone zostaną odpowiedzi na ciekawsze dyskusje, przeprowadzone w grupach.

W tym bowiem celu pozostawiony jest w niektórych miesiącach jeden wolny termin.

Odczyty dyskusyjne w programie radiowym otrzymały pozycje — każdy poniedziałek o godz. 19.30.

SYTUACJA NA RYNKU DRZEWNYM.

Będzie o niej mówił przed wileńskim mikrofonem dziś o godz. 13.05 red. Kazimierz Sakowicz.

Echa ukazania się zory polarnej

Z różnych stron z prowincji donoszą o spostrzeżeniu w dn. 30 ub. m. rzadkiego zjawiska na niebie, jakim było ukazanie się zory polarnej.

Wśród ludności wiejskiej zjawisko to wywołało różne komentarze, związane z horoskopami na przyszłość.

12.000.000 zł. zebrano z groszy na budowę szkół.

Teatr i muzyka

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś o godz. 8-ej wiecz. komedia J. Iwaszkiewicza „Lato w Nohant”, w premiowej obsadzie. Ceny miejsc obniżone.

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. „Dzwony z Corneville”. Dziś po raz 23-ci op. Planquette „Dzwony z Corneville”. Będzie to przedstawienie propagandowe. Obsada premiowa.

— Jutrzejse przedstawienie operowe w „Lutni”. Jutro o g. 8 m. 30 w. ogólnie lubiana opera Verdiego „Rigoletto”. W partach naczelnych wystąpią: Szlemińska, Popławski, Dolnicki, Mossoczy i inni. — Reżyseria i inscenizacja B. Folańskiego. Chóry i orkiestra zwiększone.

HELIOS | Premiera. Sensacja doby obecnej Rewelacyjna epopea szpiegowska

W sieci wywiadu

Miłość kobiety - szpiega

W rol. gl. znakomity amant **Hebbert Marshall** — **Gertruda Michael** i **Rod la Roque**
Kulisy tajnego wywiadu.

CASINO | Monumentalne arcydzieło na które czekał cały świat. Filmowy cud zrealizowany milionowym kosztem

Imponująca obsada
FREDIE BARTHOLOMEW,
MADELEINE CAR LL
i **Tyrone Power** i in.

Nad progr. Dodatki. Początek punktualnie 2, 4, 6, 8 i 10.20

MARS | Dziś ostatni dzień „Dziewczę z Paryża”

Uwaga. Z powodu Zjazdu Delegatów Miast dziś kino czynne od g. 20-ej

Jutro premiera!

Potężny film. Ilustrujący haniebny proceder handlarzy „białych niewolnic”

DROGA DO RIO

Realizacja genialnego **Roberta Siodaka**

Polskie Kino Światowid | Wielki triumf polskiej produkcji! Film o potężnej i najpiękniejszej miłości pod tytułem **Płomienne serca**

W rol. gl. kwiat aktorstwa polskiego: **Elżbieta Barszczewska, Mieczysław Cybulski, Kazimierz Junosza-Stępowski, Mieczysław Węgrzyn** i inni
Nad program atrakcje

Obuwie modne gwarantowane dla pań, panów, dzieci i młodzieży szkolnej poleca chrześcijańska polska wytwórnia obuwia

W. NOWICKI WILNO 30
Największy wybór pantofli rannych, treningowych, gimnastycznych i sportowych.
Zamówienia według ostatnich żurnali i modeli.

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 10. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 6.—
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście (5 łam) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednoszp., nekrologi 40 gr., za tekstem (5 łam.) 30 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł. 0,15, słowo tłuste zł. 0,25. Komunikaty instytucyj dobrocz. i społeczna. za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miesięca.

PAN

Wielki poeta Rosji wyczerował barwną opowieść p. t. „Dama Pikowa”

Wielki reżyser rosyjski dokonał trudu przeniesienia tego utworu na ekran!

W następnym programie zapowiadamy arcydzieło Film, zrealizowany w-g głośnego utworu

ALEKSANDRA PUSZKINA

DAMA PIKOWA

Reżyseria: **Fedor Ozep**
Role gl. **Pierre Blanchar — Madelaine Ozeray**

PAN | Początek o godz. 2-ej. | **Nienotowany sukces!**

ZNACHOR

JUNOSZA-STĘPOWSKI.

Lux | Dziś premiera

Korona produkcji filmowej

ROMEO I JULIA

wg. nieśmiertelnego dzieła **William Szekspira**

W rol. gl. **Norma Shearer, Leslie Howard i John Barrymore**

Główna wygrana **1.000.000** 40 LOTERIA PAŃSTWOWA

KOLEKTURA S. GORZUCHOWSKIEJ

Zamkowa 9

K. GORZUCHOWSKI, Zamkowa 9.

Zegarki szwajcarskie z gwarancją. Wyroby złote, srebrne, platery. Solidna naprawa. Ceny konkurencyjne.

Jedyna największa hurtownia szkła, fajansu, porcelany, naczyń, lamp i płyt gramofonowych

D.H. „T. Odynieć” I. Malicka

Właśc. **I. Malicka**
WILNO, UL. WIELKA 19. Tel. 4-24.

Największy asortyment, najniższe ceny. Sprzedaż detaliczna i hurtowa wysortowanych naczyń. Cenniki na żądanie gratis.

Kupno i sprzedaż

SKLEP SPOŻYWCZY z urzędzeniem i towaram na dogodnych warunkach sprzedam. ul. Nowo-Swiecka 9. 2203-3

Praca poszukiwana

POSZUKUJĘ posady do wszystkiego z b. dobrym gotowaniem do malej rodziny lub za kucharkę do kasyna, mogę na wyjazd. Wiek średni, piśmienna, samotna, posiadam referencje. Sw. Janska 11-5 g. 12-5 pp.

SIUSARZ 32-letni, kawaler, chrześcijanin, dobrze obeznany z produkcją rad. aparatów i innych elektroaparatów. Przydam się jako siła fachowa i organizacyjna, choćby za skromne wynagrodzenie. Łaskawe zgłoszenia: Wilno I, poste restante, dla „Maja”.

POSIADAM świad. dojrzałości, praktykę biurową oraz kursy pisania — a maszynie, proszę o jakąkolwiek pracę. Cierty do „Dz. Wil.” dla Jerzego Andrzejczyka. —3

BYŁY RACHMISTRZ, pismo kaligraficzne poszukuje zajęcia w zakresie umysłowym, posiadam dobre świadectwa. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Dzień. Wil.” dla „Pracowity”.

POSZUKUJĘ posady gospodyni, samodzielna, samotna, b. dobrze zna się na kuchni, posiada dobre świadectwa. Skopówka 9-2 w godz. 9-11 i 3-5 po poł.

SIOSTRA-PIELEGIARKA wykonuje masaż i wszelkie zabiegi a także zajmie się prowadzeniem domu i kancelarii. Wilno, ul. Żawalna 7 m. 6. Informacje u p. Sobotkowskiej od godziny 10 do 13.

Mieszkania i pokoje

POKÓJ za zł. 10.— z opalem i światłem do wynajęcia. Gedyminowska 22-7.

POKÓJ duży, jasny do wynajęcia. Miodowa 3-25. 2112-2

Nauka

KURSY KROJU I SZYCIA S. Stefanowiczówna — Dominikańska 13 przyjmują zapisy uczen. 2156-4

INSTYTUT GERMANISTYKI Zamkowa 10 p. I. Niemieckie dla wszystkich celów i poziomów (od początkujących do b. zaawansowanych) bezkonkurencyjnie tanio, gruntownie, szybko.

Nie żałuj grosza na budowę szkół.

